

Sygn. akt III AUa 383/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Beata Górską
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2019 r. w S.

sprawy W. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do wycofania wniosku

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt VI U 1004/18

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 383/18

## UZASADNIENIE

Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 30 stycznia 2018 r. Zakład odmówił W. G. prawa do wycofania wniosku z 21 listopada 2017r. o ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego i emerytury, załatwionego decyzją z 20 grudnia 2017 r. przeliczającą kapitał początkowy oraz decyzją z 29 grudnia 2017 r. przeliczającą emeryturę. Zdaniem organu rentowego możliwość wycofania wniosku dotyczy wyłącznie wniosków o emeryturę lub rentę, a nie wniosków o ponowne ustalenie wysokości emerytury.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony, domagając się jej uchylenia i wskazując, że do czasu uprawomocnienia się tych decyzji był uprawniony do wycofania wniosku stanowiącego podstawę ich wydania.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 23 maja 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał W. G. prawo do wycofania wniosku z 21 listopada 2017 r. o ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego i emerytury, załatwionego decyzją z 20 grudnia 2017 r. przeliczającą kapitał początkowy i decyzją z 29 grudnia 2017 r. przeliczającą emeryturę.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny i rozważania prawne.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 26 września 2007 r. ustalił W. G. wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku na kwotę 119.915,84 zł. W październiku 2007 r. ubezpieczony wniósł o przeliczenie kapitału początkowego z uwzględnieniem dodatkowej dokumentacji. Decyzją z 31 stycznia 2008 r. organ rentowy dokonał ponownego ustalenia kapitału początkowego, którego kwota wyniosła na dzień 1 stycznia 1999 r. 138.475,04 zł. Decyzją z 26 października 2015 r. organ rentowy, w związku z wejściem w życie, z dniem 1.10.2013 r. przepisów art. 174 ust. 3b ustawy emerytalnej w brzmieniu ustalonym przepisami ustawy z 21 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy (...) przeliczył i ponownie ustalił kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r.; wartość kapitału początkowego po przeliczeniu wyniosła 166.844,70 zł. Decyzją z 27 października 2015 r. organ rentowy, wobec nabycia prawa do emerytury od 1 lipca 2015 r., na podstawie art. 185 ustawy emerytalnej przeliczył i ponownie ustalił kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 roku; wartość kapitału początkowego po przeliczeniu wyniosła 198.871,86 zł.

W. G. w lipcu 2015 roku złożył wniosek o emeryturę. Organ rentowy 29 października 2015 r. wydał decyzję o przyznaniu ubezpieczonemu prawa do emerytury od 1 lipca 2015 r.; wysokość świadczenia została wyliczona na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej, na kwotę 3443,12 zł brutto. W dniu 18 lipca 2016 r. ubezpieczony złożył w ZUS wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego po dniu ustalenia prawa do świadczenia. Decyzją z 25 lipca 2016 r. organ rentowy dokonał przeliczenia emerytury należnej ubezpieczonemu, której wysokość wyniosła 3464,46 zł. W dniu 21 listopada 2017 r. ubezpieczony złożył w ZUS kolejny wniosek o ponowne obliczenie świadczenia emerytalno-rentowego. Decyzją z 20 grudnia 2017 r. organ rentowy dokonał ponownego ustalenia kapitału początkowego, którego wysokość ustalono na kwotę 196.997,13 zł. Organ rentowy 29 grudnia 2017 r. wydał decyzję o przeliczeniu emerytury od 1 lutego 2018 r. Organ rentowy wskazał, że po korekcie kapitału początkowego na koncie ubezpieczonego, która nastąpiła po przedłożeniu nowych dokumentów, kwota skorygowanego i zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 642.199,14 zł; kwota składek zaewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wynosi 246.557,02 zł, średnie dalsze trwanie życia wynosi 259,90 miesięcy. Wyliczona kwota emerytury wyniosła 3419,61 zł, po waloryzacji od 1 marca 2016 r. 3427,82 zł, od 1 marca 2017 r. 3456,04 zł. Organ rentowy wskazał, że doliczył do wynagrodzenia za lata 1986, 1987, 1994 i 1995 wcześniej nieudokumentowane wynagrodzenie. Tym samym zwiększyła się liczba miesięcy przyjęta do ustalenia podstawy wymiaru, w których ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu, co spowodowało obniżenie się wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego, a tym samym kapitału początkowego i emerytury.

W dniu 19 stycznia 2018 r. do ZUS wpłynął wniosek o wycofanie wniosku z 21 listopada 2017 r. o doliczenie okresów składkowych oraz uwzględnienie składek zaewidencjonowanych na indywidualnym koncie ubezpieczenia, gdyż wysokość emerytury po zmianie byłaby niższa niż przed zmianą.

Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie i jako podstawę prawną wskazał przepisy art. 116 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U. z 2016r. poz. 887). Sąd I instancji wyjaśnił, że postępowanie o świadczenia z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem wszczynanym na wniosek, który może być wycofany najpóźniej do dnia uprawomocnienia się decyzji. Możliwość cofnięcia wniosku dotyczy wniosku o emeryturę lub rentę (a więc żądania przyznania świadczenia). Zdaniem Sądu Okręgowego, możliwość taka również odnosi się do wniosku o ponowne ustalenie prawa (wysokości) emerytury lub renty. Wycofanie wniosku jest skuteczne, jeżeli nastąpiło na piśmie lub zostało zgłoszone ustnie do protokołu (§ 29 ust. 2 rozp. w sprawie postępowania). Sąd I instancji wskazał, że pismo złożone przez ubezpieczonego w 18 stycznia 2018 r., a dotyczące wycofania wniosku z 21 listopada 2017 r. zostało złożone w okresie nieprawomocności decyzji

z 20 grudnia 2017 r. o ponownym ustaleniu kapitału początkowego oraz decyzji z 29 grudnia 2017 r. o przeliczeniu emerytury. Wobec czego wniosek było w pełni skuteczny.

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie art. 116 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2017.1383) przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do wycofania wniosku z 21.11.2017 r. o ponowne obliczenie kapitału początkowego i emerytury z uwzględnieniem składek zapisanych na jego koncie po przyznaniu świadczenia oraz doliczenia okresów składkowych/nieskładkowych. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zdaniem organu rentowego, literalne brzmienie art. 116 ust. 2 ustawy emerytalnej wyraźnie wskazuje, że jedynie wniosek o emeryturę lub rentę (a zatem wniosek o przyznanie prawa do świadczenia) może być wycofany, jednak nie później niż do dnia uprawomocnienia się decyzji. W takim przypadku postępowanie w sprawie świadczeń podlega umorzeniu. Ubezpieczony złożył natomiast w dniu 21.11.2017 r. wniosek o przeliczenie świadczenia, a nie o prawo do tego świadczenia, zatem powołany wyżej przepis art. 116 ust. 2 ustawy emerytalnej nie znajduje w tym przypadku zastosowania.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest niezasadna.***

W ocenie Sądu Apelacyjnego, we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów, wynikające z art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie ustalania faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej. Sąd Apelacyjny, zatem powyższe w całości uznał za własne.

Należy wyjaśnić, że przepis art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej wprowadza zasadę wnioskowości, jako generalną zasadę postępowania emerytalno-rentowego, co oznacza, że organ rentowy, co do zasady podejmuje czynności na wyraźny wniosek zainteresowanego. Działanie organu z urzędu ma charakter wyjątkowy. Jak wyraźnie wynika z cytowanego wyżej art. 116 ust. 2 ustawy, wniosek uprawnionego może być wycofany, jednak nie później niż do dnia uprawomocnienia się decyzji. Natomiast uprawomocnienie decyzji następuje po upływie miesiąca od jej doręczenia wnioskodawcy, o ile w tym terminie nie wniósł on odwołania. Natomiast w sytuacji wniesienia odwołania, uprawomocnienie decyzji następuje z chwilą uprawomocnienia się wyroku sądu oddalającego odwołanie lub postanowienia o odrzuceniu odwołania.

Rację ma organ rentowy wskazując, że literalne brzmienie przepisu art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej dotyczy wycofania wniosku o emeryturę lub rentę, co dotyczy rzecz jasna prawa do omawianych świadczeń. Jednak należy zauważyć, że jednym z elementów prawa do świadczenia jest ustalenie jego wysokości. Zatem prawidłowo wywiódł Sąd Okręgowy, że postępowanie w zakresie ustalenia jednego z elementów prawa do określonego świadczenia, w niniejszej sprawie prawa do emerytury, wchodzi w zakres wniosku o przyznanie tego prawa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, interpretacja wskazanego przepisu dokonana przez organ rentowy, jakkolwiek literalna, jest co do istoty zagadnienia zawężająca, a jako taka jest dopuszczalna. Godzi bowiem w słuszny interes ubezpieczonego, w ten sposób, że ogranicza pełną realizację przysługującego mu uprawnienia do ukształtowania swojego świadczenia emerytalno-rentowego w sposób najpełniej korzystny. Zaakceptowanie argumentacji organu rentowego prowadzi, bowiem do sytuacji, w której aż do uprawomocnienia się wyroku, ubezpieczony nie może być dysponentem złożonego przez siebie wniosku. Tymczasem należy mieć na uwadze, że wniosek złożony przez ubezpieczonego stanowi przejaw jego woli i dążenia do uzyskania najkorzystniejszego świadczenia. Złożenie wniosku do organu rentowego o przyznanie świadczenia, skutkuje wszczęciem postępowania i powoduje, że to ubezpieczony jest dysponentem postępowania. A zatem, skoro przed uprawomocnieniem się decyzji przyznającej ubezpieczonemu świadczenie mniej korzystne od tego dotychczasowego, ubezpieczony zdecydował się cofnąć wniosek, organ rentowy nie może mu odmówić tego prawa. W następstwie cofnięcia wniosku o świadczenie, organ winien umorzyć postępowanie.

Należało też uwzględnić, że aktualnie przepisy emerytalno-rentowe są tak prawnie skomplikowane, że osoba fizyczna, będąca przeciętnym uczestnikiem systemu ubezpieczeń społecznych, nie jest w stanie, w sposób pewny, przewidzieć skutków prawnych podejmowanych czynności w postępowaniu przed organem rentowym, zwłaszcza w tych bardziej złożonych stanach faktyczno-prawnych. Natomiast jest oczywiste, że nikt racjonalny nie będzie podejmował czynności na swoją niekorzyść i z pokrzywdzeniem własnych interesów, co więcej jest to słuszne, ponieważ nikt nie może być przymuszany do czynienia sobie samemu szkody. A z taką sytuacją mamy do czynienia w sprawie. Ubezpieczony zgłaszając wniosek o przeliczenie i wskazując dodatkowe okresy ubezpieczenia spodziewał się podwyższenia świadczenia, bo taki wniosek jest jak najbardziej logiczny: skoro dłużej pracuję, to mam wyższą emeryturę. Tymczasem doprowadził do odwrotnego skutku, którego nie mógł przewidzieć. W takim stanie faktycznym więc nie może być pozbawiony prawa do cofnięcia wniosku i pozostania przy świadczeniu dotychczasowym, bardziej korzystnym.

Podsumowując, wbrew podniesionym zarzutom apelacyjnym, zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest zgodny z prawem i realizuje cel przewidziany w art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej, a mianowicie prawo strony do uzyskania najkorzystniejszego świadczenia. W rezultacie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górka SSA Jolanta Hawryszko